

vostok x shaw, roses

Zwiędłe róże bez kolców
które niewiedzą gwiazd
I nie próbuj mi wmówić
że nic nie jestem wart
Zwiędłe róże bez kolców
które niewiedzą gwiazd
I nie próbuj mi wmówić
że nic nie jestem wart

kiedyś mogła cieszyć
dziś za mało odpowiedzi
te kolce są zbyt ostre żeby przeżyć
choć ciągle tu próbuję sam
cały czas widzę tylko to
że cierpienie zostało tu w nas
ile jeszcze mogę w tym trwać?
wiem że sytuacja bez wyjścia

miałem być dobry
zobaczyć szerszy horyzont dla marzeń które ciągle siedzą w nas
miałem być dobry
zobaczyć szerszy horyzont dla marzeń które ciągle siedzą w nas

Zwiędłe róże bez kolców
które niewiedzą gwiazd
I nie próbuj mi wmówić
że nic nie jestem wart
Zwiędłe róże bez kolców
które niewiedzą gwiazd
I nie próbuj mi wmówić
że nic nie jestem wart

wyrośliśmy na betonie
tam gdzie nie chcieli nas
ciągle łzy z powieki, jak widza że to nie ja
ale dziś już nie chce widząc tego więcej
jak upadam we śnie
nie widząc z kim jestem
przestań mówić wreszcie „słowa nic nie znaczą:
podam ci mą rękę
mała już nie płacz bo
niewarte łzy kiedy jestem z tobą
przejmę ból pod nocy osłoną
i nie mów nic, daj mi cisze błogą
chciałbym być tą lepszą połową

Zwiędłe róże bez kolców
które niewiedzą gwiazd
I nie próbuj mi wmówić
że nic nie jestem wart
Zwiędłe róże bez kolców
które niewiedzą gwiazd
I nie próbuj mi wmówić
że nic nie jestem wart